

## Nowa zimna wojna na wschodniej flance – scenariusze dla rozwoju środowiska bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej

W warunkach trwającej konfrontacji między Rosją i Zachodem, nabiera znaczenia region Europy Środkowo-Wschodniej. W zależności od zrealizowania się, któregoś z możliwych scenariuszy, różna może być rola tego regionu w narzuconej przez Rosję hybrydowej zimnej wojnie w Europie<sup>i</sup>. Region ten staje się swoistym polem konfliktu<sup>ii</sup>, który dzisiaj jest już znacząco zaawansowany, choć żadna z jego stron chce tego przyznać, głosząc, że nikt nie chce nowej zimnej wojny<sup>iii</sup>. Dla bardziej szczegółowego rozpatrzenia roli i miejsca Europy Środkowo-Wschodniej w tym konflikcie, warto na początek przeanalizować możliwe scenariusze rozwoju sytuacji na linii Rosja – Zachód. W tym kontekście, w perspektywie czasowej kilku lat, można zidentyfikować trzy:

1. utrzymanie się lub nasilenie neozimnowojennej konfrontacji;
2. zwrot w kierunku „chłodno-pokojowej”, zdroworozsądkowej kooperacji;
3. najbardziej katastroficzny i niechciany – wojny „gorącej”.

*Raczej nie ulega wątpliwości, że przez najbliższe ...t... kontynuowana będzie neozimnowojenna konfrontacja między Rosją i Zachodem. Nie widać oznak wycofywania się z niej po żadnej ze stron. Jeśli NATO we współpracy z UE wypracuje i wiarygodnie zaprezentuje koncepcyjną odpowiedź na narzucone przez Rosję warunki konfrontacji, można oczekiwać względnie ustabilizowanego przebiegu dalszej neozimnowojennej rywalizacji między Rosją i Zachodem.*

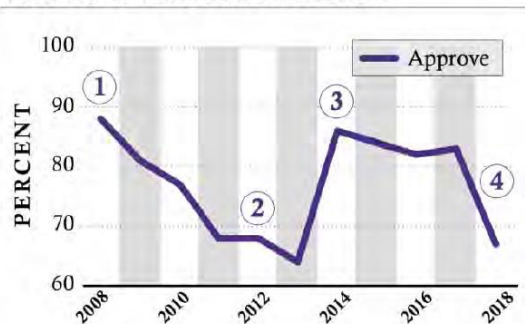
### Scenariusze neozimnowojenne w Europie

Najbardziej prawdopodobny wydaje się scenariusz konfrontacyjny. Zachód już kilkakrotnie spotkał się ze strony Rosji z działaniami, które podważały możliwość budowy wzajemnego

zaufania i tym samym wolę wychodzenia z poważnymi inicjatywami kooperacyjnymi. Poprzez podejście do kwestii Partnerstwa dla Pokoju, przez Radę NATO-Rosja, podejście do realizacji porozumienia o przerwaniu ognia po wojnie Rosja-Gruzja, realizację porozumień mińskich w kwestii konfliktu Rosja-Ukraina<sup>iv</sup> do wzmożonej rosyjskiej aktywności dywersyjnej w krajach Zachodu (info- i cyber-interwencje polityczne w sprawy wewnętrzne, zwłaszcza wyborcze, sprawa Skripala itp.), naruszanie porozumień dotyczących zbrojeń, jak CFE lub ostatnio traktatu INF<sup>v</sup>, Rosja pokazała, iż nie jest zainteresowana budową opartych na zaufaniu i współpracy relacjach z Zachodem i przejawia żadnych sygnałów zachęty, by zmienić obecny stan stosunków<sup>vi</sup>.

Jeśli zatem Rosja nie zmieni szybko i wyraźnie swojego kursu politycznego, obecna, hybrydowa zimna wojna będzie trwać. To Rosja musi zdecydować czy jej stosunki z Zachodem rozwijać się będą według tego scenariusza. Nie napawa optymizmem ostatni spadek poparcia dla prezydenta W. Putina. Doświadczenie pokazuje bowiem, że metodą na poprawę notowań władzy były zewnętrzne konflikty. Najwyższe poparcie W. Putin miał po wojnie w Gruzji i aneksji Krymu (szkic nr 1). Nie można wykluczyć, że może sięgnąć znowu po eskalację kryzysu zewnętrznego jako metodę polityczną w sprawach wewnętrznych.

#### Putin's Popularity Slides Following Short, Victorious Wars and Reelection



#### MILESTONES

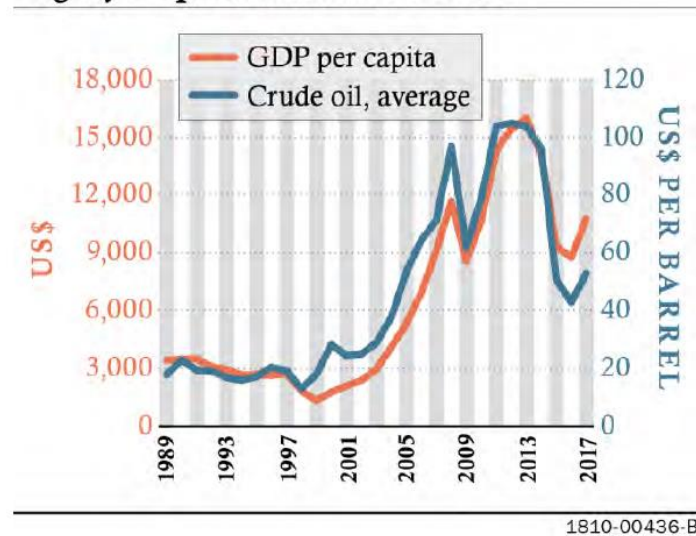
- 1 **2008:** End of second term, victory in Georgia war
- 2 **2012:** Returns to presidency
- 3 **2014:** Illegally seizes Crimea
- 4 **2018:** Reelected, enacts pension reforms

1810-00436-C

Szkic nr 1. Zależność popularności W. Putina od eskalacji kryzysów zewnętrznych. Wg WORLDWIDE THREAT ASSESSMENT of the US INTELLIGENCE COMMUNITY, Office of the Director of National Intelligence, January 29, 2019, <https://www.dni.gov/files/ODNI/documents/2019-ATA-SFR---SSCI.pdf>.

Warto jednakże zauważyć, że od Zachodu z kolei zależy charakter nowej zimnej wojny. Można wyróżnić dwie jej odmiany: *stabilizacyjną* i *destabilizacyjną*. Jeżeli Zachód adekwatnie zareaguje na działania Rosji, jeśli wypracuje skuteczne mechanizmy powstrzymywania, odstraszania, neutralizowania presji i szantażu oraz obrony przed potencjalnymi nowymi formami agresji itp., to powstaną „twarde” mechanizmy wzajemnego równoważenia się, blokowania i tym samym stabilizowania neozimnowojennych stosunków z Rosją. Podobnie jak w pierwszej zimnej wojnie w XX wieku, prawdopodobieństwo przerodzenia się takiej konfrontacji w wojnę gorącą będzie ograniczone (aczkolwiek w swych formach hybrydowych i tak większe niż w czasach zimnej wojny). Jeżeli natomiast Zachód nie będzie w stanie reagować adekwatnie na rosyjskie wyzwania i nie wykształtują się czytelne mechanizmy właściwe neozimnowojennej konfrontacji, będziemy mieć do czynienia z niestabilnym scenariuszem drugiej zimnej wojny między Rosją i Zachodem. Ryzyka wystąpienia w niej konfrontacji zbrojnej byłyby dużo większe, a w skrajnej postaci mogłyby stać się akceleratorem wybuchu wojny gorącej, czyli zrealizowania się „czarnego” scenariusza.

### Russian Economic Performance Highly Dependent on Oil Prices



Szkic nr 2. Zależność gospodarki rosyjskiej od cen ropy. Wg WORLDWIDE THREAT ASSESSMENT of the US INTELLIGENCE COMMUNITY, Office of the Director of National Intelligence, January 29, 2019, <https://www.dni.gov/files/ODNI/documents/2019-ATA-SFR---SSCI.pdf>

Według drugiego scenariusza nastąpiłoby odejście od konfrontacji neozimnowojennej na rzecz zdroworozsądkowej kooperacji, czyli „chłodnego pokoju”. Jego prawdopodobieństwo

wyduje się dzisiaj mniejsze niż scenariusza pierwszego, aczkolwiek w dłuższej perspektywie wydaje się ono zwiększać. Jak wskazano, scenariusz odejścia od zimnej wojny na rzecz „chłodnego pokoju” zależy głównie od postawy Rosji. Obecny kurs z pewnością nie zostanie zmieniony za kadencji W. Putina (względy m.in. psychologiczne). Natomiast po zmianie władzy, jego korekta, a nawet poważna zmiana jest prawdopodobna<sup>vii</sup>. Wydaje się jasne, że Rosja nie może wytrzymać zbyt długo konfrontacji, zwłaszcza ekonomicznej, z Zachodem. Jej gospodarka jest zbyt słaba i dłuższa konfrontacja może doprowadzić do skutku podobnego, jak pierwsza zimna wojna, która zakończyła się upadkiem Związku Radzieckiego. Tym bardziej, że gospodarka rosyjska zależy nie tyle od własnej polityki, co od niezależnych od niej cen ropy na rynkach światowych (patrz szkic nr 2).

Dlatego rządząca elita w Rosji, mając świadomość ryzyka przedłużającej się konfrontacji z Zachodem, może celowo doprowadzić do manewru politycznego podobnego do tego, jaki zastosowano w czasach rządów B. Jelcyna, przekazując władzę W. Putinowi. Nowy władca Kremla może mieć większą swobodę dokonania zwrotu politycznego ku kooperacji z Zachodem. Taka zmiana może być także wymuszona metodą rewolucyjną, tj. przez zbuntowany naród obawiający się gospodarczej i politycznej katastrofy. Scenariusz kooperacyjny może więc pojawić się jako opcja „dobrowolna” lub wymuszona. W perspektywie dekady zmiana kursu politycznego Rosji wydaje się prawdopodobna (dlatego w dalszym horyzoncie ten scenariusz jest bardziej prawdopodobny niż neozimnowojenny).

W odniesieniu do scenariusza najbardziej niepożądanego z możliwych, tj. „wojny gorącej”, warto podkreślić, że należy brać pod uwagę jego dwie odmiany: konflikt ograniczony i wojnę na pełną skalę. Jak wspomniano, w warunkach nowej, hybrydowej zimnej wojny wybuch konfliktu bezpośredniego między dwoma stronami jest bardziej prawdopodobny (jest „do pomyślenia”), niż w klasycznej zimnej wojnie XX wieku. Dotyczy to w szczególności agresji skrytej, zakamuflowanej, podprogowej, czyli poniżej progu otwartej, regularnej wojny<sup>viii</sup> (przykład takiej agresji widoczny był na Krymie i w pewnym stopniu także w Donbasie).

Mniej prawdopodobna (ale jednak bardziej prawdopodobna niż w pierwszej zimnej wojnie) może być agresja otwarta, ale na ograniczoną skalę. Jej możliwość wiąże się z rosyjską doktryną parasola z taktycznej broni atomowej w ramach doktryny tzw. deeskalacji nuklearnej konfliktu konwencjonalnego. Brak odpowiedzi NATO na tę doktrynę może zwiększać ryzyko wojny ograniczonej, generując u Rosji pokusę przeprowadzenia

błyskawicznej i ograniczonej operacji dla ważnego zysku politycznego, utrzymywanego następnie metodą tzw. „faktów dokonanych”.

Najmniej prawdopodobna jest natomiast wojna na dużą skalę między Rosją i Zachodem, jako że podobnie jak przez lata pierwszej zimnej wojny działa tu odstraszenie nuklearne z zasadą „wzajemnego gwarantowanego zniszczenia”. Taka wojna mogłaby być oczywiście tylko następstwem wypadku lub „wyrwania się spod kontroli” konfliktu ograniczonego, co z kolei wskazuje, że ryzyka wojny gorącej w warunkach hybrydowej zimnej wojny są większe niż w warunkach zimnej wojny XX wieku.

### Opcje roli Europy Środkowo-Wschodniej

Powyższa analiza warunków bezpieczeństwa w obszarze euroatlantyckim pozwala sformułować trzy generalne opcje (scenariusze) co do miejsca i roli w nim regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Zależą one od tego, czy w nadchodzących latach główną tendencją będzie nasilanie się neozimnowojennej konfrontacji między Rosją i Zachodem, czy też poszukiwanie sposobu jej łagodzenia i „odmrażania” stanu obecnego<sup>ix</sup>.

W razie wzrostu nasilenia konfrontacji neozimnowojennej Europa Środkowo-Wschodnia odgrywałaby rolę „tarczy” dla Zachodu i „hamulca” dla rosyjskiej presji. Chodzi tu zwłaszcza o neutralizowanie i redukcję presji i zagrożeń agresją na kraje bałtyckie: Litwę, Łotwę i Estonię. Oznacza to utrzymywanie i demonstrowanie sojuszniczych zdolności odstraszenia zarówno przed agresją „aterytorialną”, poniżej progu otwartej, regularnej wojny, jak i ograniczoną agresją terytorialną, pod parasolem szantażu użyciem taktycznej broni nuklearnej (doktryna deeskalacji nuklearnej).

Szczególną rolę hamulca powinna odgrywać także realna i prezentowana wyraźnie opcja ewentualności uderzenia odwetowego na Obwód Kaliningradzki, przy gwarantowaniu utrzymania tzw. „wrót suwalskich”, zapewniających lądową łączność operacyjną krajów bałtyckich przez Polskę z pozostałymi krajami NATO<sup>x</sup>. Utrzymanie „korytarza suwalskiego” oraz zdolność uderzenia na Obwód Kaliningradzki to istotny element odstraszenia Rosji przed agresją na kraje bałtyckie i tym samym utrzymywania stabilności strategicznej w Europie. Taki scenariusz oznaczałby potrzebę dalszego wzmacniania strategicznego tego regionu: rozbudowy infrastruktury obronnej i zwiększania oraz utrwalania obecności wojsk sojuszniczych. Same kraje tego regionu podlegałyby tu coraz większej militaryzacji.

Druga opcja to niekorzystne dla Europy Środkowo-Wschodniej przekształcenie się jej w polityczno-strategiczny bufor między Rosją i Zachodem, w region, w którym przenikają się wpływy zarówno Zachodu, jak i Rosji. Mogłoby do tego dojść tylko w przypadku wewnętrznego załamania się dwóch obecnych struktur świata zachodniego w ich dotychczasowej roli, tj. NATO i Unii Europejskiej. NATO mogłoby upaść np. w wyniku wycofania się USA z Europy, a Unia Europejska mogłaby rozpaść się na części o tzw. różnej prędkości integracyjnej. W takim przypadku krajom środkowo-europejskim mogłoby grozić wpadnięcie w szarą strefę bezpieczeństwa z mocnymi wpływami w niej Rosji. Wydaje się, że wystąpienie obydwu powyższych warunków jednocześnie – rozpad NATO i UE – jest mało prawdopodobne i tym samym ten „czarny scenariusz” dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej również.

Trzeci opcja to poświęcenie przez Zachód jakiejś części interesów w regionie Europy Środkowo-Wschodniej na rzecz odwrócenia konfrontacji i poszukiwania nowego odprężenia w stosunkach z Rosją, potrzebnego dla realizacji innych ważnych interesów (na Bliskim Wschodzie lub w Azji)<sup>xi</sup>. Byłaby to swego rodzaju „Jałta II” – „miękką” odmiana porozumień jałtańskich o podziale stref wpływów w Europie<sup>xii</sup>. Mogłoby to przyjąć zwłaszcza postać mniejszej lub większej „demilitaryzacji” wschodniej flanki NATO i UE przez USA i kraje Europy Zachodniej. Oznaczałoby to cichą i wstydliwą zgodę na istnienie w NATO krajów „drugiej kategorii”, a w UE – krajów peryferyjnych o „mniejszej prędkości” i tym samym zgodę na częściowe uwzględnienie interesów Rosji w tym regionie.

## Wnioski

1. Raczej nie ulega wątpliwości, że przez najbliższe lata kontynuowana będzie neozimnowojenna konfrontacja między Rosją i Zachodem. Nie widać oznak wycofywania się z niej po żadnej ze stron. Jeśli NATO we współpracy z UE wypracuje i wiarygodnie zaprezentuje koncepcyjną odpowiedź na narzucone przez Rosję warunki konfrontacji, można oczekiwać względnie ustabilizowanego przebiegu dalszej neozimnowojennej rywalizacji między Rosją i Zachodem.
2. Jeśli Zachód nie będzie w stanie podjąć skutecznych kontrdziałań, to Rosja uwierzy w sens podejmowania bardziej ryzykownych kroków, co wprowadzi czynnik destabilizacji do neozimnowojennych relacji w Europie, zwłaszcza na jej wschodnich rubieżach. Na

dziś obydwa scenariusze stabilizacyjny i destabilizacyjny wydają się być jednakowo prawdopodobne.

3. We wszystkich możliwych scenariuszach region Europy Środkowo-Wschodniej jest bardzo wrażliwy na kształtowanie się relacji między Zachodem i Rosją. Może być zarówno ważnym dla Zachodu czynnikiem powstrzymywania Rosji w warunkach neozimnowojennej konfrontacji, jak i przedmiotem przetargu, czy ofiarą najbardziej dramatycznej opcji – tj. rozpadu struktur euroatlantyckich.
4. Wskazane scenariusze stawiają szczególne wymagania wobec przewidywań i prowadzenia aktywnej polityki przez kraje regionu, aby minimalizować ryzyka niekorzystnego rozwoju wydarzeń.

**Autor:** Prof. Stanisław Koziej, Senior Fellow w Programie Bezpieczeństwo i Obronność Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego (2010-2015)

---

<sup>i</sup> Zob. np. S. Koziej, *Hybrydowa zimna wojna w Europie*, „Pułaski Policy Papers, Komentarz Międzynarodowy Pułaskiego” Warszawa, 05.09.2016 r.; [http://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/Pulaski\\_Policy\\_Papers\\_Nr\\_20\\_16.pdf](http://pulaski.pl/wp-content/uploads/2015/02/Pulaski_Policy_Papers_Nr_20_16.pdf) Także M. Banasik, *Wojna hybrydowa i jej konsekwencje dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego*, DIFIN, Warszawa 2018.

<sup>ii</sup> Drugi biegun, z pewnością jeszcze poważniejszy, to rejon Azji i Pacyfiku, gdzie narasta konfrontacja „hegemoniczna”, czyli o przywództwo światowe, między hegemonem – USA i pretendentem – Chinami. Aby uniknąć wojny gorącej, nie wpaść w tzw. „pułapkę Tukidydesa” (przypadek wojny hegemonicznej w świecie greckim między Spartą i Atenami), zapewne i tamta konfrontacja nabierze charakteru neozimnowojennego. O tych ryzykach patrz np. G. Allison, *Skazani na wojnę? Czy Ameryka i Chiny unikną Pułapki Tukidydesa?* Wydawnictwo PASCAL, Bielsko Biała 2018. Także J. Bartosiak, *Pacyfik i Eurazja. O wojnie*, Warszawa 2016. Warto też uwzględnić, że do tego dochodzi rodzący dodatkowe ryzyka problem stosunków z bardzo niepewnym „wschodzącym” mocarstwem nuklearnym, jakim jest Korea Płn. Na ten temat m.in.: S. Koziej, *Strategiczna gra nuklearnego Kima: przesłanki i scenariusze*, Blog ww.koziej.pl. 31.05.2018 r., <http://koziej.pl/wp-content/uploads/2018/05/Gra-nuklearnego-Kima.pdf>

<sup>iii</sup> Zob. np. E. Lucas, *Nowa zimna wojna. Jak Kreml zagraża Rosji i Zachodowi*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2008

<sup>iv</sup> Więcej na temat konfliktu Rosji i Ukrainy – B. Pacek, *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2018

<sup>v</sup> Najnowszym przykładem tego typu jest zerwanie traktatu między USA i Rosją o likwidacji lądowych rakiet średniego i pośredniego zasięgu, tzw. Traktatu INF, co uruchomi z pewnością nową spiralę zbrojeń rakietowo nuklearnych nie tylko między Rosją i USA, ale w ogóle w wymiarze globalnym, wciągając weń zwłaszcza Chiny. Na ten temat patrz np. S. Koziej, *Dire consequences of ending the INF treaty*, Geopolitical Intelligence Services, 19.12.2018; <https://www.gisreportsonline.com/dire-consequences-of-ending-the-inf-treaty,defense,2758.html> Także – S. Koziej, *Europe stands to be the biggest loser of the INF Treaty's ending*,

---

[Geopolitical Intelligence Services, 4.02.2019, https://www.gisreportsonline.com/europe-stands-to-be-the-biggest-loser-of-the-inf-treatys-ending,expert-view,2792.html](https://www.gisreportsonline.com/europe-stands-to-be-the-biggest-loser-of-the-inf-treatys-ending,expert-view,2792.html)

<sup>vi</sup> Na temat wrogich działań Rosji w Europie patrz m.in.: R. S. Cohen, A. Radin, *Russia's Hostile Measures in Europe: Understanding the Threat*, RAND, Santa Monica 2019, [https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/research\\_reports/RR1700/RR1793/RAND\\_RR1793.pdf](https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/research_reports/RR1700/RR1793/RAND_RR1793.pdf)

<sup>vii</sup> O możliwym rozwoju sytuacji w Rosji po Putinie zob. np.: A. Wood, *Putin and Russia in 2018–24. What Next?*, Chatham House, March 2018 <https://www.chathamhouse.org/sites/default/files/publications/research/2018-03-15-putin-russia-wood-final.pdf>

<sup>viii</sup> Więcej piszę o tym w: S. Koziej, *Ewolucja i scenariusze kształtowania się środowiska bezpieczeństwa europejskiego*, [w:] *Bezpieczeństwo Europy w globalnym świecie. Szanse i zagrożenia przyszłości w warunkach przesilenia cywilizacyjnych*, redakcja naukowa: Jerzy Kleer, Konrad Prandecki, PAN, Warszawa 2018, s. 280 – 309, <http://koziej.pl/wp-content/uploads/2018/12/Koziej-Ewolucja-i-scenariusze-%C5%9Brodowiska-bezp.pdf>

<sup>ix</sup> Ch. Samuel, A. Demus, J. Shapiro, *Getting Out from „In-Between”: Perspectives on the Regional Order in Post-Soviet Europe and Eurasia*, RAND Corporation, Santa Monica 2018; [https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/conf\\_proceedings/CF300/CF382/RAND\\_CF382.pdf](https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/conf_proceedings/CF300/CF382/RAND_CF382.pdf)

<sup>x</sup> O wojskowej roli tego regionu patrz np. T.A. Kisielewski, *Przesmyk Suwalski. Rosja kontra NATO*, DW EBIS, Poznań 2017

<sup>xi</sup> M. E. O'Hanlon, *Beyond NATO: A New Security Architecture for Eastern Europe* [online], Brookings Institution, Washington, D.C., 2017; [https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/06/full-text\\_-beyond-nato.pdf](https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2017/06/full-text_-beyond-nato.pdf)

<sup>xii</sup> O takich ryzykach patrz także *Gra o świat. W stronę nowej Jałty?*, pod red. nauk. J. M. Fiszera, ISP PAN, Warszawa 2018